

Wakacje za pasem – przygotowania ojców i synów

Husarskie Skrzydła – pod takim hasłem rozpocznie się wyprawa ojców i synów A.D. 2016. O przygotowaniach do niej opowiada Grzegorz Meck – dyrektor szkoły Fregata w Oliwie.

18-06-2016

Czas bić w tarabany, bo już nie dużo dni zostało do kolejnej wakacyjnej wyprawy ojców i synów. W tym roku

w dniach od 19 do 23 lipca będziemy
- po raz kolejny - gościć na Zamku
Bierzgłowskim. Spodziewamy się ok.
120 osób – w tym 50 ojców.

Na zamku Bierzgłowskim nasi
synowie będą poznawać historię
husarii i przygotowywać inscenizację
wielkich bitew. Na zakończenie
naszego pobytu wspominać
będziemy 333 rocznicę Odsieczy
Wiedeńskiej. Najdłuższy okres, kiedy
husaria nie przegrała żadnej bitwy
wynosi 123 lata (od 1500 do 1622 r.),
a walczyła w tym czasie wielokrotnie
z o wiele liczniejszym
przeciwnikiem.

Odwaga, poświęcenie, a przede
wszystkim miłość do Boga i Ojczyzny
popychały bohaterów do obrony
naszego kraju i pomoc innym
uciskanym narodom.

Walka na placu turniejowym będzie
dla naszych młodych rycerzy
zwieńczeniem ich przygotowań,

sprawdzeniem umiejętności, pracy zespołowej i „egzaminem” z dobrze wykonanej pracy – sami bowiem uczestnicy, tak jak za dawnych czasy bywało, będą przygotowywać w zbrojowni i kuźni zamkowej swoje szyszaki, napierśniki, pistolety skałkowe i skrzydła husarskie a w czasie wolnym ćwiczyć walkę karabelą.

Potyczki rycerskie i wykonanie ekwipunku husarskiego to tylko część planowanych zajęć na naszej wyprawie.

Nie zapominamy o nauce.

Przed wyjazdem każdy z uczestników ma za zadanie przeczytać wyznaczoną książkę o husarii, dowiedzieć się o historii swojej rodziny a i w salach zamkowych będziemy ćwiczyć kaligrafię, pisząc gęsim piórem listy do Mam.

Kaplicę zamkową podczas naszego pobytu wypełnią męskie głosy śpiewając stare pieśni, w szczególności hymn Bogurodzica, co mam nadzieję uświetni Mszę Świętą odprawianą dla nas codziennie przez ks. Piotra, z Prałatury Opus Dei.

Na ostatni dzień zaplanowana jest inscenizacja Odsieczy Wiedeńskiej - wielka szarża husarii na pozycje tureckie.

Mam nadzieję, że tak jak Jan III Sobieski, który przez Turków był nazywany Lwem Lechistanu, a przez chrześcijan Obrońcą Wiary, każdy z nas będzie mógł zawołać: *Veni, Vidi, Deus Vicit!* - przybyłem, zobaczyłem, Bóg zwyciężył!

.....

za-pasem-przygotowania-ojcow-i-
synow/ (08-08-2025)